



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

grudniowych z 1904 r., z poprawkami dla niektórych dochodów, bądź zwiększającymi, bądź zmniejszającymi. Bez brania w rachubę naturalnego wzrostu dochodów za ostatnie dwa lata, prawdopodobna suma dochodów za grudzień 1906 r. może być określona 227 milionów rb. Ogółem zaś, za cały rok 1906 suma dochodów zwykłych wynosiła 1,038 mln 227 ogółem 2,265 milionów, czyli w porównaniu z projektem budżetu na rok 1906 o 236 milionów rb. więcej, a w porównaniu z wpływami za 1905 r. o 241 milionów rb. więcej.

Na wydatki zwykle przeznaczono w budżecie 1906 r. 2,018,100,000 rb. Suma ta na zasadzie Najwyższej zatwierdzonej dn. 24 kwietnia 1906 r. uchwały Rady państwa zmniejszona została o 3 miliony 800 tysięcy rb., oprócz tego zamknięto kredytów, na zasadzie rozkazu Najwyższego zd. 13 września 1906 r., na sumę rb. 6,500,000. Z drugiej strony na rachunek budżetu 1906 r. wypłacono i podlegają jeszcze wypłacie rozchody pozabudżetowe na spłatę procentów od pożyczek, realizowanych w r. 1906 w sumie rubli 22,100,000 i na różne inne potrzeby około 20 milionów. Ogółem rozchody zwyczajne wynoszą 2,051 milionów. W ten sposób, według budżetu zwykłego, przewidywana jest nadwyżka dochodów nad rozchodami w sumie 214 milionów, a po dodaniu zamkniętych na zasadzie rozkazu Najwyższego z dn. 13 września 1906 r. swobodnych kredytów budżetowych z lat poprzednich w sumie rb. 4,500,000, ogólna nadwyżka dochodów według budżetu zwykłego wynosi 218,500,000 rb.

Dochodów nadzwyczajnych wpłynęło w r. 1906: darowizn wieczystych 1,600,000 rb., z realizacji pożyczki 5 proc. z 1906 r. rubli 704,500,000, z realizacji 4 proc. renty na 50 milionów—35 milionów, z emisji zobowiązań krótkoterminowych w r. 1905, po odliczeniu procentów 335,900,000 rb., a ogółem 1,032,300,000 rubli.

Na wydatki nadzwyczajne w budżecie na r. 1906 wyznaczono 492,900,000 rb., a po zamknięciu na mocy rozkazu Najwyższego z dn. 13 września 1906 r. kredytów w sumie 5,200,000 rb., wydatki nadzwyczajne według budżetu wynoszą 487,700,000 rb. Do tego dodać należy jeszcze 338,600,000 rb., w tej liczbie umorzenie krótkoterminowych zobowiązań realizowanych w roku 1905/6. 444,800,000 rb. opłaty stemplowe od 5-cio procentowej pożyczki z r. 1906,—5,900,000 rb. na zapomogi dla ludności dotkniętej nieurodzajem, oprócz 30 milionów włączonych do budżetu, jeszcze 80 milionów i na wydanie pożyczek posiadaczom ziemskim, którzy ucierpieli wskutek rozruchów,—8 milionów.

Oprócz tego okazało się nieodzownym, na rachunek funduszu na wydatki, związane z wojną rosyjsko-japońską i jej następstwami, poczynić niektóre wydatki nieprzewidziane przy ułożeniu budżetu na r. 1906. W sumie tej zawiera się 25,900,000 rb. na utrzymanie naszych jeńców w Japonii, asygnowane dodatkowo do 20 mil. włączonych do budżetu na ten cel. Dla pokrycia utworzonego wskutek tego deficytu w rocznym funduszu, trzeba dodatkowo wyasygnować 62 miliony. Z pominięciem dodatkami—ogółem wydatki nadzwyczajne na conto budżetu 1907 roku sięgają 1,038,300,000 rubli.

Zgodnie z wyżej wymienionem otrzymują się następujące wnioski z wykonania budżetu na rok 1906: zwykłych dochodów nadzwyczajnych wraz z zamkniętymi na zasadzie rozkazu Najwyższego kredytami, z budżetów lat poprzednich—3,352 mil., wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych 3,139 mil. nadwyżka w dochodach 218 mil. Po pokryciu deficytu z budżetu za r. 1905 w sumie 158 milionów pozostaje fundusz wolnych w skarbie państwa 55 milionów.

Z dnia na dzień?

Lokaut łódzki.

Wbrew przewidywaniom optymistów lokaut łódzki nie skończył się jeszcze i niewiadomo kiedy się skończy. Do optymistów należeliśmy i my, wyrażający w swoim czasie przypuszczenie, że gdy nastanie krytyczny termin, obie strony, obawiając się następstw, pogodzą się i burza zostanie zażegnana.

Te optymistyczne przecie przewidywania zawiodły i wreszcie nie mogło być inaczej, gdyż, jak się okazało, pełnomocnicy związku fabrykantów nie mieli z kim się porozumieć: robotnicy łódzcy żadnej własnej instytucji reprezentacyjnej nie posiadają, nie było więc z kim mówić?

Gdyby choć fabrykanci, zagrożony lokautem, postarali się jednocześnie, o urządzenie plebiscytu wśród robotników i z tego plebiscy-

tu wynikało, że większa część nie chce pracować na ogłoszonych przez nich warunkach, to już można by poniekąd powiedzieć, że nie mogli oni inaczej postąpić, jak spróbować urzeczywistnienia groźby.

Plebiscytu wszakże nie było, według zaś powszechnej opinii, zaledwie mała cząstka pozabawionych pracy robotników stawia żądania krańcowe. Czyż więc jest słuszne, aby olbrzymia większość cierpiała za upór kilkudziesięciu jednostek? Czyż tym sposobem fabrykanci związkowi nie ukuli przeciwko sobie samym niebezpiecznej broni na przyszłość?

lanych dróg do postawienia na swoim należało szukać. Przedewszystkiem trzeba było termin rozpoczęcia lokautu odroczyć, groźba niechby pozostała, ale urzeczywistnienie jej zawiesić i wziąć się do jakiegokolwiek akcji, któryby normalne stosunki przywrócił.

Sposobów na przekonanie mas jest wiele, a w pierwszym rzędzie szczerze wykazanie położenia rzeczy, dowiedzenie słuszności, czy niesłuszności takich lub owakich pretensji. Prawda, że z naszymi braćmi robotnikami trudno niekiedy przejść do porozumienia, bo są uparci, na wielu sprawach się nie znają, ale ostatecznie są ludźmi, obdarzonymi rozsądkiem, który zawsze stanie po stronie sprawiedliwości, gdy o tę sprawiedliwość chodzi.

O to, aby odwołać się do rozsądku robotników zamkniętych fabryk w Łodzi, nikt się ze związkowców w sposób odpowiedni nie starał; związek ograniczał się do ogłaszania swych uchwał, do traktowania z pewnymi grupami za pośrednictwem osób nie posiadających zaufania robotników, słowem wszystko czynił w sposób strasznie nieudolny, w sposób, który z góry świadczył o stosunkach łódzkich osądził za bezcelowy.

I znalazło się 30,000 ludzi na bruku, a z nimi ich najbliżsi, co razem wynosi poważną cyfrę 70,000.

Czy szczególnie, które tworzą związek, a które nakazały zamknięcie bram fabrycznych przed tą wielką rzeszą robotniczą, zastanowiły się nad następstwami przysusowej ich bezczynności? Fabryki zamknięte, a co dalej? Z kim się porozumieć, że robotnicy ulegną lokautowi? Z jaką egzekutywną ich reprezentacją mówić, kiedy takiej instytucji wprost nie ma? Powiadają, że może być powołany komitet z delegatów robotniczych, prawda, ale kto weźmie na siebie rolę delegata, którym przeciw musi być człowiek obdarzony zaufaniem robotników?...

I czy utworzenie takiego komitetu jest wogóle w naszych stosunkach możliwe? Czy choćby było możliwe, może to nastąpić tak na poczekaniu, czy nie zabierze to tyle czasu, że głód podszeptować zacznie robotnikom czynny wstręt?

Na wszystkie te pytania można odpowiedzieć: lokaut nie ma sensu i jedyną radą, aby powstrzymać skutki tegoż, to niezwłoczne otwarcie fabryk, przyjmowanie do nich robotników na warunkach ściśle, ale sprawiedliwie omówionych i — puszczenie w niepamięć wzajemnych uraz przedlokautowych.

To, co się stało — to się nie odстане, przybyło tylko wielkie doświadczenie, z którego również wielką nauką na przyszłość należy wyciągnąć: fabrykanci, że robotników trzeba traktować inaczej, niż dotychczas; robotnicy, że nie należy zbyt liczyć na szlachetność fabrykantów.

A przedewszystkiem obie strony powinny sobie powiedzieć, że istnienie swoje opierają ściśle na gruncie praw ekonomicznych, gdyż jedynie trzymanie się tych praw, ulegających coraz większemu udoskonalaniu, wytworzy równowagę w stosunku robotnika do fabrykanta i fabrykanta do robotnika.

Jednocześnie trzeba usunąć takie przywary, jak acofaństwo, sobokstwo i pycha, a natomiast wprowadzić do pojęć zasady uczciwości naprawdę ludzkiej, które to zasady same przez się zapobiegną wszelkim nieporządnym kolizjom.

Jedno i drugie wymaga olbrzymiej pracy, ale do pracy tej należy się włączyć i wskutkach okaże się, że będziemy mieli i rozumnych fabrykantów i rozumnych robotników.

Gdyby to było dzisiaj, nie mielibyśmy niedorzecznych strajków i ostawionych lokautów, fabrykanci nie żyliby nadziei na to, że zrozpaczona większość chętnych do pracy wytrębi morderem bratobójczym opornych (autentyczne pragnienie fabrykantów), robotnicy zaś nie mieliby, że fabrykanci są tylko ich wrogami, nie mielibyśmy tyle krwi przelanej na ulicach Łodzi, nie mielibyśmy tyle żądań nienawistci, ani strat w dobrobycie, ani klęsk moralnych.

Pogrzeb Biskupa.

Kielce, 14 T. w. Dziś o godz. 6 wieczorem wobec tłumów djecejan, przy udziale licznego duchowieństwa odbyła się ekspozycja zwłok s. p. ks. biskupa Tomasza Teofila Kułińskiego, z pałacu biskupiego do katedry. Pogrzeb jutro.

Diekan Kapituły ks. prałat Brudzyński odebrał z Rzymu od Ojca Św. Piusa X telegram:

„Ojciec Św. najgłębszą boleścią dotknięty z powodu śmierci Najdogodniejszego Pasterza modły za jego duszę zanoszą, Tobie i kolegom Twoim najmiłośniej błogosławi“.

Sekretarz Stanu
Kardynał Mery del Val.

Na pogrzeb zapowiedział swój przyjazd: Arcybiskup Popiel z ks. diekanem archidiecezji prałatem Dudrewiczem i kapelanem ks. Czechowskim.

Ks. biskup lubelski Jaczewski.
Ks. biskup płocki Wnukowski.
Ks. biskup włocławski Zdzitowiecki.

Ks. biskup sandomierski reprezentowany będzie z powodu choroby przez ks. oficjała Ryxa.

Kapituły wszystkich djeceji telegrafowały, że przysyłają po dwóch delegatów na pogrzeb.

NOWINY.

Ogólne.

W sprawie wychodźstwa na zarobki. Konsystorz generalny włocławski pod datą 4 grudnia 1906 r. rozesał do duchowieństwa katolickiego djeceji kujawsko-kaliskiej okólnik następujący:

„Od dłuższego już czasu rok rocznie cała masa ludu polskiego udają się do Prus na robotę, a nie znając języka niemieckiego, bez przewodników, bez najmniejszej opieki, dla ludu naszego, niejaki p. J. Weike (polak-katolik), złożył w Kaliszu Kantor d. pośredniczenia w podobnych sprawach. Penteważ chodzi tu o rzecz wielkiej wagi, bo o wydarcie braci naszych z rąk pijawek-agentów niemieckich, którzy nie dosyć, że sami ich obdzierają nieraz z ostatniego grosza, ale nadto oddają na łaskę i nienaszkę pracodawców i pozostawiają bez opieki prawnej — zechce J. Ks. Proboszcz popierać wyżej wspomnianie przedsiębiorstwo i wychodzących na roboty za granicę do tegoż przedsiębiorstwa odsyłać“.

Częstochowa.

Z Tow. pożyczkowo-oszczędnościowego. Dowiadujemy się, że pominięcia instytucja w naszym mieście zakończyła rok operacyjny bardzo pomyślnie. Pomimo ciężkich czasów roku zeszłego, liczba członków powiększyła się blisko o 100, a wkładów oszczędnościowych złożono o 200,000 rb. więcej niż w roku 1905. Ogólny obrót większy był niż w roku poprzednim o pół miliona rubli.

Sprawozdanie wkrótce będzie ukończono ogólnie zaś zebranie odbędzie się prawdopodobnie w końcu marca r. b.

Z Tow. Ogrodniczego. W sali przy ulicy Szkolnej № 10 w niedzielę o godzinie 3-iej po południu pod przewodnictwem prezesa, dra K. Zawady, odbyło się walne zebranie członków Towarzystwa ogrodniczego.

1) Przeczytano i uchwalono protokół poprzedniego zebrania.
2) Zarząd zawiadomił członkowie przybyciu transportu nasion z firmy Dippe z Quedlinburgu. Postanowiono w przyszłym tygodniu rozpocząć sprzedaż nasion z odstąpieniem członkom 15 procent od cen warszawskich.
3) Szkółki analfabetów przez wziął na koszt swój, nie chcąc obciążać budżetu Towarzystwa.

4) Uchwalono, aby każdy z członków dostawał wydawnictwo „Głos ludu“ na koszt Towarzystwa.

5) Przeczytano nadesłany na imię prezesa list od plenipotenty dóbr księcia Mińskiego, w którym ten prosi o ogrodnika z pensją 500 rb. i ordynarij.

6) Na zjeździe warzywników, który ma się odbyć w Warszawie w m-cu lutym będzie delegatem częst. Tow. ogrodniczego p. Kozłowski.

7) P. Dobrowolski przeczytał referat o nawozach sztucznych i stosowaniu ich przy uprawie roślin i warzyw. Referat powyższy wraz z dopełnieniem statutowej tablicy, opracowanej z udziałem pp. Szczeffińskiego i

w salach Pałacu podano śniadanie. O godzinie 4 po południu w Aleksandrowskim pałacu Cerkosielskim. Ich Cesarzskimi Mościom składał powinszowania korpus dyplomatyczny.

Petersburg, 14 TAP. Prezes departamentu warszawskiej Izby sądowej, Koczubej, mianowany starszym prezesem tyfliskiej Izby sądowej.

Posunięty został za odznaczenie się do rangi rzeczywistych radców stanu rektor uniwersytetu warszawskiego, Karski; nagrodzeni zostali orderami: Włodzimierza III stopnia kurator warszawskiego okręgu naukowego, Bielajew; Stanisława I stopnia prezes zjazdu sędziów pokoju m. Warszawy, Jegorow i towarzyszy prokurator warszawskiej Izby sądowej baron Raden.

Petersburg, 14 TAP. Zaliczony do ministerjum spraw wewnętrznych szambelan Nejdhard posunięty do rangi radcy tajnego i mianowany do zasiadania w senacie.

Petersburg, 14 TAP. Ufiarowano orderem Aleksandra Newskiego senatorom: Szydłowskiemu, Iwanowi Orłow, Dejerow, kontrolerowi państwowemu Szwanbachowi, pierwsi trzech z oznakami brylantowemi.

Order Aleksandra Newskiego otrzymali: Mielnikow, Zelechowski, Baron Korf, Penienko, Arcimowicz, Karnicki, Szamszin.

Petersburg, 14 TAP. Dziś umarli prezes zarządu riazkańsko-uralskiej kolei.

Berlin, 14 TAP. Cesarz Wilhelm w mundurze rosyjskim w południe udał się do ambasady rosyjskiej, celem złożenia w osobie hr. Osten-Saekena powinszowania Najjaśniejszemu Panu i Jego Najdotychczasowej Rodzinie z powodu Nowego Roku. Przedtem generał-lejtnant hr. Hohenuau ofiarował hr. Osten-Saekenu w imieniu cesarza kwiaty.

Śnieżycie i burze śnieżne.

Symbirsk, 14 TAP. Mrozy przewyższają 30 stopni. Poczta do Sengeleja błądziła całą dobę i nocowała w miejscowości Sugrob. Pocztylni podmrzazani. W powiatach wielu zmarniętych. W Syzraniu wskutek zasp śnieżnych pociągi na trzech drogach przychodzą z opóźnieniem całej doby. Miejscami telegraf jest nieczynny. Burza zepsuła druty telegraficzne na przestrzeni 46 wiorst. Na kolei Riazkańsko-

Uralskiej wykołcił się pociąg towarowo-pasażerski. Sześć wagonów rozbitych. Ofiar niema. Linja znacząco uszkodzona.

Pociąg w śniegu.

Syzrań, 14 TAP. Pociąg pocztowy na kolei samara-złatoustowskiej, idący do Moskwy, stoi od dnia wczorajszego, zaasypany przez śnieg, o 40 wiorst od miasta.

Walka z policją.

Petersburg, 14 TAP. W nocy na 14 stycznia, urządzono rewizję w mieszkaniu przy ulicy „5 linia” na wyspie Wasilewskiej. Lokatorzy rozpoczęli ogień do policji. Zabity został stójkowy, ranni: rewirowy i stójkowy. Po krótkiej wymianie strzałów aresztowano siedmiu mężczyzn i trzy kobiety. Znalaziono karabin Mauzerowski.

Napad na pociąg.

Irkuć, 14 TAP. Na stacji Irkuć z wagonu towarowego pochwycono trzy pudła z rewolwerami, wieszonymi do Charbina. Część rewolwerów znaleziono. Jednego z podejrzanych o kradzież aresztowano.

Pożar dworca.

Wiatka, 14 TAP. Spalił się dworzec petersburski; przyczyną pożaru było zbytne palenie w piecach.

Nowa linja kolejowa.

Połock, 14 TAP. Dziś została otwarta bezpośrednia komunikacja pasażerska na linii Bologoje-Połock-Siedle. W tych dniach ustanowiona będzie komunikacja towarowa.

Zaśmienie słońca.

Samarkanda, 14 TAP. Dziś odbywało się całkowite zaśmienie słońca. Z nastaniem godz. 10-ej nastąpił lekki zmrok, coraz więcej gęstniejący. O g. 9 m. 53 w wagonach kolejowych trudno było rozróżnić przedmiotów. Ciemność trwał 2 minuty, następnie zaczęło się wyjaśniać o wiele szybciej niż ciemniało. Podczas całego zaśmienia padał śnieg.

Katastrofa tramwajowa.

Saint-Etienne, 14 TAP. Wagon tramwajowy z 30 pasażerami wypadł z szyn. Dwóch zabitych, 20 ranionych.

Rajsułi.

Marokko, 14 TAP. Pogłoski o wielkich

siłach znajdujących się w rozporządzeniu Rajsułi są fałszywe.

Skrócenie służby wojskowej.

Tokjo, 14 TAP. Ogłoszono w pismach o skróceniu służby wojskowej do 2 lat i powiększeniu każdej dywizji o 800 ludzi corocznie. W ciągu 10 lat powiększenie armii osiągnąć ma 150,000 żołnierzy.

Odpowiedzi od Redakcji.

P. Olkowi z Sosnowca. Niech Sz. Pan wybaczycie opóźnienie, ale nawet materiału w innych również pilnych sprawach nie pozwolił zamieścić dotychczas bardzo cennego materiału, nadesłanego nam przez Sz. Pana. Nastąpi to niebawem, a tymczasem dziękujemy, polecając się Jego względom nadal.

Lekarz-Dentysta M. Grejniec

Leczenie, plombowanie, wyjmowanie zębów bez bólu, Zęby sztuczne bez podniebienia. I Aleja № 8, dom p. Rygockiej.

„Róża Duchowna“

Jedynе czasopismko polskie poświęcone czci Królowej Różańca św. Wychodzi raz na miesiąc, przedpiata wraz z przesyłką wynosi rocznie 80 kop. Klasztor OO. Dominikanów. Lwów. Galicja.

PAPIER FAYARD

Papier medyczny tańszy od innych, skuteczny dla wyleczenia katarów, irytacji, piarsiówych reumatyzmów i t.d. Wyborny plaster na nagniotki we wszystkich aptekach. -21'0

Dentysta

Marjan PUCHAŁSKI

II-ga Aleja № 26 róg Teatralnej, w domu Dr. Wasserthala (nad Apteką W-go Długosza).

Markus GRADSTEIN

dom handlowo-ekspedycyjny w Herbach i Częstochowie,

załatwia punktualnie i możliwie tanio, czenie towarów na komorze w Herbach, jak również wysyłkę towarów za granicę.

Udziela chętnie wszelkich informacji, w zakres ekspedycji wchodzących, jak: opłat celnych, opła przewozowych i t. p.

Adres dla korespondencji krajowej: Markus Gradstein Częstochowa, dla korespondencji zagranicznej: Markus Gradstein Preus-Herby. Adres telegraficzny Gradstein, Częstochowa.

Artykuły elektrotechniczne:
Przewodniki gołe i izolowane, kable, sznury, materiały instalacyjne.
Lampki żarowe, tantalowe, osmowe, 25—
Lampy łukowe, węgle do lamp łukowych.

Elektromotory i dynamomaszyny nowe i używane.
Dzwonki pokojowe, sygnalizacja elektryczna, ostrzegacze i bezpieczniki.
Drut dzwinkowy podwójny i potrójny, elementy, baterje, telefony.

Instacje: oświetlenie elektryczne, dzwonki, ostrzegacze, piorunochrony.

RYDZEWSKI i S-ka,
Biuro Techniczno-Komisowe w Częstochowie,
Teatralna 13. Telefon № 1.

Urobne ogłoszenia:
Potrzebni chłopcy do mechaniki.
Ul. Warszawska № 33. 48-2-2

Były student politechniki warszawskiej, VIII sm. (realista) specjalność: matematyka i nauki przyrodnicze, przyjmuje lekcje. Oferty Sosnowiec, Hotel Warszawski № 5, sub. S. S. 35-1-1.

Do wynajęcia sala fabryczna z siłą parową. Wiadomość w redakcji. 36-3-3.

Sklepowa potrzebna z kaucją. Wiadomość: Teatralna Nr. 46, w piekarni. 45—

Przyjmuję wszelkie roboty w zakresie polbitnictwa wchodzące, tak kościelne jak i salonowe. Potrzebny uczeń do praktyki. Edward Romanowicz, ul. św. Barbary № 4. 68-3-1

„LUDZKOŚĆ“
organ postępowy i demokratyczny,
poświęcony wszelkim zjawiskom życia.
Wychodzi DWA RAZY dziennie,
mając objętość numerów tak obszerna, iż obfitością treści przewyższa wszystkie dzienniki, wychodzące w Warszawie.

„Ludzkość” doбором artykułów społecznych, politycznych i literackich, wszechstronnością informacji, całym charakterem treści, obfitością telegramów agencyjnych i własnych—stanęła na poziomie najwybredniejszych wymagań nowoczesnych.— Jest najuczulniejszym i najruchliwszym organem, nie pomijającym żadnego zdarzenia, żadnego zjawiska, które może zająć kogośkolwiek.

Dziłaty literackie stoją na wysokości wybitnej kultury twórczej. Około „Ludzkości” skupiły się pierwszorzędnę plóra autorskie i najlepsze siły fachowe.

W ciągu kilku miesięcy „Ludzkość” nędnęła sobie szerokie powodzenie i uznanie. Należy do najpoczytniejszych pism polskich.

Prenumerata wynosi:
miejscowa: rocznie rub. 9, półrocznie rub. 4.80, kwartalnie rub. 2.25, miesięcznie kop. 75; na prowincji: rocznie rub. 11, półrocznie rub. 5.50, kwartalnie rub. 2.75, miesięcznie kop. 92; za granicą: rocznie rub. 18, półrocznie rub. 8, kwartalnie rub. 4, miesięcznie rub. 1.35.
Cena pojedynczego numeru wieczornego kop. 3, rannego kop. 2.

Administracja i główny kantor w Warszawie, Szpitalna 10.
Telefonu № 2876.

Oddział Techniczny
T-stwa „PROWODNIK“
Sosnowiec. Telefonu № 202.
Wyroby Gumowe, Asbestowe, Linoleum.

Oddział w Sosnowcu, 48—
TELEFON № 202.
T-stwo „FERRUM“
Artykuły techniczne, żelazo, cement, węgiel.